

Sygn. akt III AUa 240/13

Sygn. akt III AUz 455/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o umorzenie zadłużenia funduszu alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonego i zażalenia pełnomocnika ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 1 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 515/12

1. oddała apelację,

2. oddała zażalenie,

3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego G. M. kwotę 240 (dwieście czterdzieści złotych) powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Góraska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 240/13; III AUz 455/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25.04.2012 roku Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Likwidator Funduszu Alimentacyjnego (organ rentowy) odmówił ubezpieczonemu R. K. (1) umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego

z tytułu wypłaty świadczeń na rzecz R. i A. K. oraz pięcioprocentowej opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu za okres od marca 2002 roku do kwietnia 2004 roku w łącznej kwocie 12.044,60 złotych. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że nie zaistniały szczególne okoliczności, przemawiające za umorzeniem długu, tym bardziej, że ubezpieczony jest zatrudniony i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1500 zł.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego podniósł, że jego zadłużenie alimentacyjne wobec ZUS zaczęło rosnąć po wypadku w pracy, jaki miał miejsce w 13.11.2001 r. i do stycznia 2002 r. nie zalegał z ratami alimentacyjnymi. Po tym jednak okresie przez wiele miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie stał się osobą bezrobotną. Obecnie utrzymuje też dorosłego, bezrobotnego, syna i nie ma z czego spłacać zadłużenia wobec ZUS.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes ZUS – Likwidator Funduszu Alimentacyjnego wniósł o jego oddalenie i podniósł, że z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynika, że nie zachodzą szczególne okoliczności związane z ciężką sytuacją zdrowotną lub rodzinną ubezpieczonego, które uzasadniałyby umorzenie należności Funduszu. Nie jest bowiem szczególną okolicznością trudna sytuacja ekonomiczna ubezpieczonego, gdyż taka cechuje większość zobowiązanych, za których wypłacał świadczenia fundusz alimentacyjny. Egzekucja należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego może być skutecznie prowadzona z wynagrodzenia za pracę.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 1.02.2013 r. oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji ustalił, że R. K. (1), urodzony (...), ma 54 lata i posiada wykształcenie średnie techniczne, uprawnienia spawacza, a jego wyuczony zawód, to technik mechanik obróbki skrawaniem. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z 10 maja 2002r. w sprawie sygn. akt I 2 C 391/01 rozwiązano przez rozwód małżeństwo R. K. (1) i M. K.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dziećmi powierzono obojgu rodzicom ustalając miejsce pobytu dzieci przy matce. Kosztami utrzymania i wychowania małoletnich R. K. (2) i A. K. obciążono rodziców i tym samym pozostawiono bez zmian ustalenia ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Koszalinie w dniu 20 grudnia 2000r. w sprawie o sygn. III RC 1754/00. We wskazanej ugodzie R. K. (1) zobowiązał się uiszczać na rzecz małoletnich dzieci alimenty w kwocie po 300 zł tj. łącznie 600 zł.

W kolejnej sprawie o sygn. akt III RC 1351/02 ubezpieczony wystąpił z powództwem przeciwko małoletnim R. i A. K. o obniżenie alimentów z łącznej kwoty 600 zł do kwot po 150 zł na każdego z pozwanych. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie z 8 października 2003r. oddalono powództwo R. K. (1). Wyrokiem z 10 lutego 2004r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił apelację ubezpieczonego od tego wyroku, uznając, że nie zaszyły po stronie ubezpieczonego okoliczności uzasadniające obniżenie alimentów, gdyż ma ustalone prawo do okresowej renty tylko z tytułu częściowej niezdolności do pracy i w związku z tym może podjąć prace stosownie do swoich możliwości zdrowotnych.

R. K. (1) na skutek wypadku przy pracy w dniu 13 listopada 2001r. doznał złamania kostki przyśrodkowej podudzia lewego. Od 1 stycznia 2002r. pozostawał bez zatrudnienia, w związku z upływem czasu na jaki zawarto z nim umowę o pracę. Po wypadku tym przebywał na zwolnieniach lekarskich, a podczas rekonwalescencji w lutym 2002r. wykryto u niego dnę moczanową. Otrzymywał zasiłek chorobowy, a następnie, tj. od 10 sierpnia 2002r. do 7 listopada 2002r. świadczenie rehabilitacyjne.

Decyzją organu rentowego z 16 maja 2003r. R. K. (1) w okresie od 1 stycznia 2003r. do 30 listopad 2003r. miał przyznaną rentę z tytułu niezdolności do pracy, okresową do 30 listopada 2003r.. W marcu 2003 roku ubezpieczony przebywał w szpitalu, gdzie miał przeprowadzony zabieg resekcji fragmentu kostki przyśrodkowej oraz doszycia więzadła przyśrodkowego stawu skokowego lewego.

Kolejną decyzją organu rentowego z 21 listopada 2003r. odmówiono ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności, z powodu ustania częściowej niezdolności do pracy. Ubezpieczony nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Po tym okresie R. K. (1) zarejestrował się w Powiatowym Urzędzie Pracy w K. i w okresie od 1 grudnia 2003r. do 31 stycznia 2005r. miał status osoby bezrobotnej.

Począwszy od lutego 2005 roku ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu, z tym, że od 1 marca 2007r. do chwili obecnej pracuje w Sklepie (...) przy ul. (...) (...) w K., na stanowisku sprzedawcy, za wynagrodzeniem w kwocie 1.500 zł brutto miesięcznie (1111,86 zł netto).

Ubezpieczony po wypadku z 2001 roku uiszczal na rzecz małoletnich dzieci alimenty, ale w mniejszej wysokości niż to ustalono ugodą i dopiero od września 2011r. zaczął płacić regularnie na rzecz córki A. K. w ustalonej wysokości, tj. po 300 zł (obowiązek alimentacyjny wobec syna R. K. (2) wygasł).

Córka ubezpieczonego ma obecnie 16 lat.

Syn ubezpieczonego ma obecnie 25 lat, w 2011r. ukończył studia na kierunku Ratownictwo Medyczne, obecnie jest zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

R. K. (1) zamieszkuje wspólnie z synem R. K. (2), we własnym mieszkaniu własnościowym położonym w K. przy ul (...), o powierzchni 38,2 m (wartość ok. 130 tys. zł). Ubezpieczony posiada również działkę rekreacyjną w ramach ogrodów działkowych.

Koszty eksploatacyjne prowadzenia mieszkania to: czynsz: około 300 zł (R. K. (1) w toku prowadzonego postępowania podał trzy kwoty: 294,12 zł, 295,04 zł, 302zł), energia: około 60 zł (44,30 zł, 52,85 zł, 75 zł), gaz około 50 zł (rachunek za dwa miesiące: 82,74 zł, 101,85 zł), leki: od 20 zł do 60zł, składka PZU: 33 zł, internet: 50 zł. Dodatkowo ubezpieczony spłaca do czerwca 2014r. istniejące zadłużenie wobec MOPS w kwocie 2.600 zł wpłacając co miesiąc 100 zł. Posiada również zadłużenie z tytułu zaciągniętych kredytów tj. kredytu odnawialnego w kwocie 4000 zł. Od 2007r. R. K. (1) dodatkowo zatrudnia się na zasadzie pracy dorywczej, okazjonalnie, z tytułu której w 2007r. osiągnął dodatkowy dochód 700 zł, w 2008 roku - 2500 zł, a 2010 roku-400 zł.

Wnioskiem z dnia 17 kwietnia 2012r. ubezpieczony zwrócił się do organu rentowego z prośbą o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych świadczeń z tego funduszu za okres od marca 2002r. do kwietnia 2004r. w łącznej kwocie 12.044,60 zł.

Decyzją z dnia 25 kwietnia 2012 roku organ rentowy odmówił ubezpieczonemu umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych świadczeń.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity ogłosz. Dz. U. z 2006 roku, nr 139, poz. 992, ze zm.), jednocześnie przytaczając jego treść.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że co do zasady zobowiązany do alimentów ma obowiązek zwrócić wypłacone świadczenia alimentacyjne wraz z opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu. Ustawodawca przewidział jednak,

że zobowiązany może znaleźć się w takiej szczególnie uzasadnionej sytuacji związanej z sytuacją zdrowotną lub rodzinną, która pozbawi go możliwości spłacenia swojego zadłużenia względem funduszu alimentacyjnego i dlatego w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych dopuścił możliwość umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Wprawdzie, co do zasady uznanie za szczególnie uzasadniony przypadek związany z nadzwyczajną sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego poddaje się suwerennej weryfikacji przez sądy

ubezpieczeń społecznych, jednak dokonana ocena nie może być dowolna lub nadmiernie poszerzająca możliwości korzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego. Sytuacje szczególnie uzasadnione to te, które przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności przekonują, że zobowiązany, mimo starań, nie jest w stanie uregulować dłużnych należności. W ocenie Sądu są to zatem wyłącznie wyjątkowe, nietypowe, losowe okoliczności występujące po stronie ubezpieczonego, które ta właśnie strona w toku postępowania przed sądem winna wykazać (tak też: wyrok Sąd Apelacyjny w Szczecinie z dnia 17 stycznia 2008r. sygn. akt III AUa 807/07). Tymczasem materiał dowodowy zgromadzony

w rozpoznawanej sprawie nie pozwala na stwierdzenie, że okoliczności, które powodowałyby całkowitą niemożność uregulowania zadłużenia alimentacyjnego zostały wykazane przez ubezpieczonego. Trudno odnieść taką sytuację do ubezpieczonego, który będąc w niezbyt zaawansowanym wieku (54 lata) jest osobą zdolną do pracy i aktywną zawodowo. Ubezpieczony posiada zatrudnienie (umowa

o pracę zawarta na czas nieokreślony), z tytułu którego otrzymuje stałe wynagrodzenie rzędu 1500 zł brutto, nadto korzysta z form dodatkowego zatrudnienia osiągając również konkretne przysporzenia finansowe. Posiada wykształcenie średnie techniczne, uprawnienia spawacza i długoletnie doświadczenie zawodowe. Nie można wykluczyć sytuacji, iż w przyszłości będzie w stanie spłacać należności funduszu alimentacyjnego (aktualnie ubezpieczony reguluje jedynie bieżące alimenty względem córki). Skoro ubezpieczony jest obecnie w stanie regulować raty kredytów bankowych i inne zadłużenia, to po spłacie tych należności uzyska środki, które pozwolą na spłatę, choćby częściami, należności względem Funduszu. Umorzenie zadłużenia oznaczałoby przerzucenie tego ciężaru na budżet państwa, a to przecież na ubezpieczonym spoczywał obowiązek alimentacyjny względem własnego dziecka i bez zaistnienia bardzo wyjątkowych okoliczności z konsekwencji finansowych

nie wywiązywania się z tego obowiązku nie może być zwolniony. Nie bez znaczenia dla sprawy jest również okoliczność, że R. K. (1), oprócz posiadania prawa własności do lokalu mieszkalnego położonego w K. o powierzchni 38,2 m², jest również użytkownikiem działki rekreacyjnej prowadzonej w ramach ogrodów działkowych. W razie przeniesienia prawa do użytkowania takiej działki na inną osobę może uzyskać znaczącą rekompensatę finansową za poniesione nakłady, która umożliwiłaby spłatę ciężącego na nim zadłużenia w istotnej części.

Sąd Okręgowy miał również na uwadze, że po przeprowadzonym w marcu 2003r. zabiegu operacyjnym decyzją z 21.11.2003r. odmówiono ubezpieczonemu prawa do renty tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, gdyż ustała niezdolność do pracy. Ubezpieczony stał się zatem zdolny do pracy (nie posiada orzeczenia

o stopniu niepełnosprawności) i w takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego

nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją zdrowotną ubezpieczonego. Alimentacyjnie zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych nie powinien być premiiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu. Przepis art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych zezwala na umorzenie należności, rozłożenie na raty „w szczególności” uzasadnionych przypadkach. Ubezpieczony takich sytuacji dotyczących jego stanu zdrowia lub sytuacji materialnej nie wykazał. Nawet trudna sytuacja materialna i życiowa rodzica nie zwalnia go od obowiązku świadczenia na potrzeby własnego dziecka, bowiem rodzic obowiązany jest dzielić się z dzieckiem nawet bardzo szczupłymi dochodami.

Z tych też przyczyn, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego. W punkcie pkt 2 wyroku, na podstawie § 2 ust. 3 w zw.

z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 z zm.) przyznał pełnomocnikowi procesowemu ubezpieczonego wynagrodzenie w kwocie 221,40 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (w tym podatek VAT).

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości pełnomocnik ubezpieczonego, w zakresie meritum sporu, jak i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego w zakresie oddalenia odwołania od decyzji organu rentowego apelujący zarzucił następujące uchybienia:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003r. o świadczeniach rodzinnych poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie ma podstaw do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego wobec ubezpieczonego,
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie jako podstawę orzekania zdarzenia przyszłe i niepewne takie jak to, że w przyszłości ubezpieczony będzie spłacał należności funduszu alimentacyjnego (po spłacie zobowiązań kredytowych), oraz że przeniesie prawa do działki rekreacyjnej, za co może uzyskać znaczącą rekompensatę finansową, która umożliwi mu spłatę ciężącego na nim zadłużenia w istotnej części.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł

- o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania i umorzenie w całości należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego oraz 5% opłaty związanej z działalnością funduszu za okres od marca 2002 r. do kwietnia 2004 r.
- i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
- w przypadku oddalenia apelacji, o przyznanie kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu za postępowanie apelacyjne.

Pełnomocnik w zakresie zaskarżonego orzeczenia o kosztach przyznanej ubezpieczonemu pomocy prawnej z urzędu, co do nieuwzględnienia kwoty wynikającej z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zarzucił naruszenie § 11 ust 2 ww. rozporządzenia przez jego błędne zastosowanie oraz § 6 pkt 5 ww. rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie.

W związku z powyższym żąda wniósł o zmianę postanowienia o kosztach zastępstwa procesowego przez przyznanie ich w oparciu o treść § 2 ust. 3 i § 6 pkt 5 ww. rozporządzenia.

W uzasadnieniu apelujący podniósł, że nie kwestionuje dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, tożsamy z twierdzeniami ubezpieczonego, w szczególności, że ubezpieczony otrzymuje z tytułu zatrudnienia tylko minimalne wynagrodzenie za pracę, spłaca zadłużenie w banku, ma też rozpoznaną dnę moczanową, która wymaga leczenia farmakologicznego i jest źródłem dodatkowych wydatków, a nadto na jego utrzymaniu pozostaje bezrobotny syn.

Kwestionowane jest natomiast przekonanie sądu pierwszej instancji, że sama zdolność do pracy i jego aktywność zawodowa, w powiązaniu z „niezbyt zaawansowanym wiekiem”, wyklucza możliwość umorzenia zadłużenia ubezpieczonego, podczas, gdy faktycznie, w okolicznościach sprawy, zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, kwalifikujący do umorzenia zadłużenia względem Funduszu Alimentacyjnego. Apelujący zwrócił przy tym uwagę że w zastosowanym w niniejszej sprawie przepisie art. 68 ust. 1 ww. ustawy prawodawca świadomie użył wyrażenia niedookreślonego, aby uelastyczyć prawo, a nie żeby stosować sztywne kryteria. Stosowanie przez ustawodawcę zwrotów niedookreślonych lub nieostrych jest często stosowaną przez niego techniką prawodawczą i dotyczy w szczególności regulacji takich obszarów życia społecznego, która wymaga uwzględnienia zasad słuszności. W przypadku ubezpieczonego zachodzą właśnie okoliczności świadczące o tym, że w sposób niezawiniony popadł w stan ubóstwa (wypadek przy pracy), a obecnie otrzymuje niewielkie wynagrodzenie za pracę, przy stałych jednak kosztach

bytowych i nie dość, że sam ma problemy w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życiowych, to jeszcze utrzymuje mieszkającego razem z nim bezrobotnego syna.

Apelujący zarzucił, że przez stwierdzenie Sądu o ubezpieczonym, że „nie można wykluczyć sytuacji, iż w przyszłości będzie w stanie spłacać należności funduszu alimentacyjnego”, zaistniał stan braku stanowczego przekonania, że sytuacja życiowa ulegnie poprawie, a samo tylko przypuszczenie, które przebija z uzasadnienia wyroku, nieoparte przekonującymi argumentami, daje podstawę do zarzucenia naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którym po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W momencie wyrokowania sytuacja finansowa ubezpieczonego wcale nie rokowała poprawy, a wręcz uprawniała do umorzenia należności Funduszu.

W odniesieniu natomiast do zaskarżonego postanowienia w przedmiocie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pełnomocnik ubezpieczonego wskazał w uzasadnieniu środka zaskarżenia, że zastosowany § 11

ust. 2 rozporządzenia odnosi się do spraw o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego, a niniejsza sprawa nie ma takiego charakteru i dlatego należało zastosować stawkę z § 6 pkt 5 rozporządzenia, zgodnie

z ogólną zasadą, że wysokość stawki minimalnej jest uzależniona od wartości przedmiotu sprawy. Określenie tych stawek odmiennie dla poszczególnych kategorii spraw ma charakter *lex specialis*. W niniejszej sprawie winna mieć zastosowanie zasada ogólna, gdyż sprawa o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie jest sprawą o świadczenie, o której mowa w § 11 ust. 2 ww. rozporządzenia.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji (k.87 akt).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości szczegółowe ustalenia faktyczne, jak również prawidłowe rozważania prawne Sądu Okręgowego przedstawione w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, przyjmując za własne, co czyniło zbytecznym ich ponowne szczegółowe przytaczanie. Sąd Apelacyjny nie podzielił żadnego zarzutu apelacji ubezpieczonego. Rozpoznający sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosku apelacji o zmianę wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji - przy niekwestionowanych zresztą ustaleniach faktycznych - wyprowadził trafny wniosek o braku istnienia szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych (tekst jednolity ogłosz. Dz. U. z 2006 roku, nr 139, poz. 992, ze zm.).

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Decyzję w tym zakresie podejmuje działający w imieniu Skarbu Państwa likwidator Funduszu Alimentacyjnego, tj. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nie jest to jednak decyzja uznaniowa w zakresie stwierdzenia istnienia albo nie istnienia ustawowych przesłanek, zwłaszcza, że dowolność rozstrzygnięcia odnosi się jedynie co do sposobu załatwienia wniosku o umorzenie przy zaistnieniu którejkolwiek z ustawowych przesłanek

z art. 68 ust. 1 cyt. ustawy, to jest:

- rozłożenia na raty,
- odroczenia terminu płatności,
- umorzenia należności.

Nie ulega wątpliwości, że decyzja winna być przy tym poprzedzona wszczęciem postępowania wyjaśniającego i zbadaniem stanu faktycznego w przymacie zaistnienia ustawowych przesłanek: sytuacji zdrowotnej lub sytuacji rodzinnej - szczególnie uzasadniających rzeczony wniosek. Indyferentne pozostają jednak przyczyny z jakich osoba zobowiązana alimentacyjnie w chwili zastępczej wypłaty świadczeń alimentacyjnych na rzecz małoletnich dzieci zobowiązanego, jak również w okresie późniejszym nie zwróciła tych należności Funduszowi Alimentacyjnemu. Należy zauważyć, że organ obowiązany do działania na podstawie prawa musi też obiektywnie dokonać rozstrzygnięcia z uwzględnieniem obowiązujących regulacji według stanu istniejącego w chwili jej wydania. W wyniku natomiast zaskarżenia decyzji Sąd pracy i ubezpieczeń społecznych dokonuje jej kontroli pod względem formalnym i merytorycznym celem przesądzenia czy w chwili jej wydania została spełniona ustawowa przesłanka. Zaskarżona decyzja podlega badaniu pod kątem jej zgodności z prawem wyłącznie według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, co oznacza, że ocenie tej podlega orzeczenie administracyjne w przymacie okoliczności bieżących, nie zaś kwestii o charakterze historycznym, na które z kolei m.in. powołuje się apelujący.

Należy wskazać, że w niniejszej sprawie prawidłowo też ustalono w postępowaniu sądowym pierwszo instancyjnym, że ubezpieczony nie znajduje się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, ani zdrowotnej, gdyż jak trafnie ustalił Sąd meriti ubezpieczony jest zdolny do pracy, mimo rozpoznanego przewlekłego schorzenia w postaci dny moczanowej, pracuje zarobkowo, osiąga dochody i ma również możliwość podjęcia dodatkowej pracy.

Wiek ubezpieczonego, wynoszący 54 lata, wbrew apelacji, wcale nie oznacza okresu schyłkowego w karierze zawodowej, skoro jest to wiek pełnej aktywności zawodowej, trwającej do 65 / 67 roku życia, kiedy nabywa się uprawnienia emerytalne, a nawet trwającej dłużej, gdyż osiągnięcie wieku emerytalnego nie oznacza zakazu kontynuowania pracy zarobkowej. Kwestia osiąganych zarobków nie może też przesądzać uznania, że ubezpieczony znalazł się w ciężkiej, czy wręcz bardzo ciężkiej, sytuacji materialnej.

Co wymaga wyraźnego podkreślenia, ubezpieczony posiada nie tylko możliwości zarobkowe, obecnie realizowane na poziomie minimalnej pensji, ale może też uzyskać dodatkowy, jednorazowy dochód poprzez rozliczenie poczynionych dotychczas nakładów na posiadaną działkę rekreacyjną w ramach ogrodów działkowych (k. 61 akt). Wbrew apelacji, jest to obiektywne źródło dochodu i winno być uwzględnione w zdolnościach ubezpieczonego poprawy swojej sytuacji materialnej, a przede wszystkim zdolności spłaty zadłużenia alimentacyjnego z tytułu wypłat z Funduszu.

Należy dodać, że dorosły syn ubezpieczonego, wspólnie z nim mieszkający, mimo ukończonych w 2011r. studiów ratownictwa medycznego, może podjąć pracę choćby niżej kwalifikowaną i w ten sposób zacząć partycipować w kosztach utrzymania mieszkania, czy zarazem odciążyć finansowo ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym m.in. stanowisko prawne Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, że zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Za „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych, bez uszczerbku dla jego zdrowia lub naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków rodziny. Do przyjęcia,

że zachodzi "szczególnie uzasadniony przypadek", pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza nawet ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażenia siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2013 r., sygn. III AUa 22/13, LEX nr 1327594). Niezasadny zatem okazał się zarzut apelacyjny naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 316 § 1 k.p.c. co do stanu przyszłego, skoro w ocenie całokształtu okoliczności należy brać także obiektywne rokowania co do możliwości ubezpieczonego w przyszłości, a ocena w tej materii jest trafna – ubezpieczony ma możliwości zarobkowe i nie stoi temu na przeszkodzie obecna nisko płatna praca.

Nadto, przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje też fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji. Nawet brak stałych dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna nie jest jeszcze okolicznością kwalifikującą do umorzenia zadłużenia alimentacyjnego, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następowało właśnie tylko wówczas, gdy dłużnik nie posiadał majątku ani dochodów podlegających egzekucji (podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. III AUa 1201/12, LEX nr 1293589). W niniejszej zaś sprawie należy stwierdzić, że ubezpieczony nie znajduje się w stanie ubóstwa, i co zostało już wskazane, posiada stałe, regularne dochody z pracy zarobkowej, może podjąć dodatkową pracę, a poza tym ma wspomnianą działkę, co łącznie wyklucza uznanie, że jest w trudnej sytuacji materialnej.

Wbrew argumentacji apelacji, Sąd pierwszej instancji wziął również pod uwagę okoliczności zdrowotne, a zatem fakt, że stan zdrowia ubezpieczonego nie upośledza jego zdolności do pracy zarobkowej. Sąd Okręgowy zwrócił bowiem uwagę na fakt, że organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i ubezpieczony nie dysponuje również orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności. Dna moczanowa nie stanowi przeciwwskazania do podjęcia wykonywanej zresztą pracy sprzedawcy, gdyż w przeciwnym razie ubezpieczony posiadałby orzeczenie lekarza medycyny pracy o istnieniu przeciwwskazań do takiej pracy.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego wyjaśnione zostały wszystkie pozostałe, istotne okoliczności sprawy w granicach swobodnej sędziowskiej oceny dowodów. Za niezasadny uznać należy również sugerowany zarzut, jakoby dokonano oceny w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy, skoro Sąd Okręgowy w indywidualnej sytuacji ubezpieczonego uwzględnił wszystkie istotne elementy zarówno co do możliwości jak i sposobu zwrotu należności.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

Rozstrzygając natomiast zażalenie co do przyznanych kosztów zastępstwa procesowego, w ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy dotyczące wynagrodzenia z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2002r., Nr 163, poz. 1349, ze zm.) – dalej jako rozporządzenie.

Sąd Apelacyjny zważył, iż niniejsza sprawa jest najbardziej zbliżona charakterem do spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, tym bardziej, że wołą ustawodawcy świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego nie zostały włączone do systemu opieki społecznej, lecz były wypłacane przez organ ubezpieczenia społecznego, tj. Prezesa ZUS, z określeniem również - w przypadku odwołań

od decyzji tego organu - właściwości rzeczowej sądów powszechnych – sądów ubezpieczeń społecznych, a nie odwoławczych organów administracyjnych,

tj. organów wyższego rzędu, czy sądów administracyjnych, właściwych dla spraw

o świadczenia z szeroko pojętego zabezpieczenia społecznego, socjalnego, finansowanego ze środków budżetowych.

Skoro zatem w przepisach dotyczących opłat za czynności radców prawnych została wyodrębniona szczególna kategoria spraw z o świadczenia pieniężne ubezpieczenia społecznego i zapatrzenia emerytalnego, dla których zostały przewidziane niższe stawki minimalne, wynikające z przepisu § 11 ust. 2 ww. rozporządzenia, to ten właśnie przepis należało zastosować dla niniejszej sprawy poprzez § 5 rozporządzenia, zgodnie z którym wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju. Należy wyjaśnić, że Sąd Najwyższy jedynie w przypadku spraw z odwołań od decyzji w przedmiocie stwierdzenia odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zaległości tej spółki z tytułu nieuiszczonych składek na ubezpieczenia społeczne przyjął zastosowanie § 6 rozporządzenia, przewidującego progresywne wynagrodzenie pełnomocnika w zależności od widełkowo określonej wartości przedmiotu sprawy - sporu albo zaskarżenia. W pozostałych przypadkach sądy ubezpieczeń społecznych stosują § 5 rozporządzenia dla wszystkich innych spraw zbliżonych rodzajowo (charakterem) do spraw o świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Rozstrzygając na podstawie art. 108 § 1 zdanie 1 k.p.c., w punkcie 3 sentencji wyroku, o kosztach postępowania apelacyjnego, w związku z wnioskiem

i oświadczeniem pełnomocnika procesowego ustanowionego z urzędu,

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 22³ ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65, ze zm.) w związku z art. 98 § 3 k.p.c.

i art. 99 k.p.c. przyznał od Skarbu Państwa – Sądowi Apelacyjnego w Szczecinie tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wynagrodzenie

w kwocie 240 zł, zwiększone o 23 % tytułem podatku od towarów i usług, ustalone

w dwukrotnej stawce minimalnej w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust.

2 i § 5 oraz § 2 ust. 1 – ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013 r. poz. 490 tj.).

SSO del. do SA Beata Górńska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak